

# KURJER POZNAŃSKI

wychodzi dwa razy dziennie

Odpowiedzialni kierownicy działów kultury i sztuki Witold Noskowski gospodarczego i giełdowego dr. Marjan Chelmikowski. za wszelkie inne działy odpowiada Edmund Rakowski, wszyscy w Poznaniu.

Dyrektor wydawnictwa: Roman Leitgeber

Wydawnictwo Sp. Akc. Drukarnia Polska w Poznaniu św. Marcin 70

Redaktor: Bohdan Jarochoński

Nr. 198

Poznań, sobota dnia 29 kwietnia 1993

Rok XXVIII

## Niema „korytarza” — jest tylko Pomorze

Znamienny artykuł „Gazette de Lausanne”

Berno, 28. 4. (PAT). „Gazette de Lausanne” zamieszcza artykuł Roberta de Traz, zatytułowany „Ignorancja a pokój”.

Autor, stwierdzając, że ignorancja w sprawach terytorjalnych jest groźną dla pokoju, że nie istnieje żaden t. zw. korytarz, ale duża prowincja Pomorze, zamieszkała w 90 proc. przez Polaków. Dziennik omawia następnie mocarstwowe stanowisko Polski, zaznaczając, że zarówno rozmiary terytorjalne jak i ilość mieszkańców oraz jej bogactwa naturalne nie pozwalają na błędny pogląd, że Polska jest małym państwem.

„Gazette de Lausanne” stwierdza jednomyślność, która panuje w Polsce w sprawach polityki zagranicznej. Cała bez wyjątku Polska gotowa jest bronić Pomorza do upadłego. Wojny obronnej bynajmniej Polska się nie obawia. Jeśli Niemcy ośmielili się podnieść rękę na Pomorze, cała Pol-

ska wyruszyłaby przeciw nim. Winno to być ostrzeżeniem dla hitlerowców, powinien również o tem pamiętać „klub czterech”, gdyby kiedykolwiek powstał. W razie gdyby doszło do zrea-

lizowania paktu czterech, uczestnicy jego powinni — zdaniem autora — postarać się o jak najdokładniejsze i źródłowe informacje, ponieważ pokój zagrożony jest przez ignorancję.

### Przyjaciół z lat dziecińczych

Warszawa, 28. 4. (Tel. wł.). — W gmachu sejmowym podjęto przygotowania do odbycia Zgromadzenia Narodowego. Ponieważ sala sejmowa zawiera 444 miejsca, a w Zgromadzeniu Narodowym weźmie udział 555 posłów i senatorów, przystawiono zatem 111 krzeseł.

Na temat kandydatów krąży rozmaite pogłoski. Dziś gruchnęła wiadomość, że żaden z podawanych w prasie kandydatów na Zamek nie wejdzie, gdyż miejsce to ma być przeznaczone dla nieznanego dotychczas w świecie politycznym osobistości, pochodzącej z Wilenszczyzny. Podobno jest to przyjaciel min. Piłsudskiego z lat dziecińczych. (w)

### Obrady

#### Zgromadzenia Narodowego

Warszawa, 28. 4. (Tel. wł.). — Obrady Zgromadzenia Narodowego będą transmitowane przez radio. (w)

### Przy drzwiach zamkniętych

Warszawa, 28. 4. (Tel. wł.). — Przed sądem okręgowym w Warszawie rozpoczęła się dziś rozprawa przy

drzwiach zamkniętych. Na ławie oskarżonych zasiadają dwaj byli podoficerowie wojsk lotniczych, Franciszek Arlik i Andrzej Strak, tudzież Witold Mączyński.

Pozostają oni pod zarzutem działania na szkodę państwa. (w)

### Nagroda literacka m. Łodzi

Warszawa, 28. 4. (Tel. wł.). — W niedzielę będzie rozstrzygnięta nagroda literacka m. Łodzi.

Jako kandydaci wymieniani są Andrzej Strug i Bolesław Leśnian. (w)

### Samobójstwo profesora

Berlin, 28. 4. (PAT.) Profesor języków indogermanskich na uniwersytecie w Mahrburgu, Herman Jacobsohn, który przed kilku dniami został urlopowany przez min. oświaty, popełnił samobójstwo, rzucając się pod pociąg.

Tragicznie zmarły był autorem wielu prac lingwistycznych; m. in. wydał atlas narzeczy niemieckich.

## Czwarta i piąta serja konkursów okien wystawowych

W tygodniu trwania tegorocznych Targów Poznańskich, tj. w czasie od 30 kwietnia do 7 maja rb., kiedy na Poznań zwrócone będą oczy całej Polski, jako na główny ośrodek pracy gospodarczej, redakcje „Kurjera Poznańskiego” i „Orełdownika Wielkopolskiego” organizują dwie ostatnie serje konkursów okien wystawowych.

Jeżeli dotychczasowe konkursy cieszyły się ogromnym wprost powodzeniem i kupiectwu przysporzyły wiele korzyści, wytwarzając tak potrzebny w dzisiejszych ciężkich czasach ruch dokoła naszych składów chrześcijańsko-polskich, to następne dwie serje konkursów, przypadające na okres znacznego wzmocnienia się ruchu przyjezdnych do Poznania, stanowić będą dla naszego kupiectwa niecodzienną sposobność przyciągnięcia tą drogą nowej klienteli do swych przedsiębiorstw.

Najbliższe konkursy okien wystawowych w branżach, dostarczających przedmiotów do urządzenia naszych wnętrz mieszkaniowych, odbędą się w czasie od 30 kwietnia do 4 maja rb. włącznie i obejmą następujące działy:

- 1) meble, obrazy, firany, dywany, kilimy, chodniki, materiały dekoracyjne, tapety, linoleum;

- 2) szkło, porcelana, kryształy, wyroby jubilerskie i zegarmistrzowskie, lampy itp., wyroby artystyczne, marmurowe itd.;

- 3) sprzęty domowe i kuchenne, żelazo, narzędzia oraz galanterja metalowa, artykuły techniczne i urządzenia biurowe.

Wreszcie ostatnia serja konkursów odbędzie się w dniach od 3 maja do 7 maja rb. włącznie i obejmie następujące działy:

- 1) aparaty radiowe, fotograficzne, optykę, artykuły sportowe, instrumenty muzyczne, broń i amunicję;

- 2) księgarstwo, papier, galanterje papierową, zabawki, cygara i papierosy;

- 3) kwiaty i wszystkie dotąd nie wymienione artykuły branżowe.

Do firm chrześcijańsko-polskich wymienionych branż wysłaliśmy zaproszenia do udziału w konkursach. Gdyby przez niedopatrzenie którakolwiek firma była przy tem pominięta, a chciała skorzystać z tak skutecznego przedsięwzięcia propagandowego na rzecz kupiectwa, zechce wypełnić poniższy formularz i przesłać go naszej administracji (Św. Marcin 70).

### SPRAWA KONKURSU.

Administracja „Kurjera Poznańskiego” i „Orełdownika Wielkopolskiego” w Poznaniu.

Niniejszem zgłaszam udział w konkursie okien wystawowych

Nazwa firmy .....

Branża .....

Adres .....

podpis



Król angielski Jerzy V w czasie przeglądu gwardyjskiego pułku piechoty szkockiej.

## Dziś ogłoszony będzie wyrok w procesie Rity Gorgonowej

W dniu wczorajszym przemawiał prokurator i dwaj obrońcy

Kraków, 28. 4. (PAT). Zapowiedź przemówień prokuratora i obrońców osiągnęła dziś do gmachu sądu okręgowego tłumy publiczności.

Rozprawa zaczęła się o godz. 9.10. Prokurator Szypuła w 4-godzinnej przemówieniu przeprowadził tezę oskarżenia, odpiernając koncepcję mordu rabunkowego, popełnionego przez obcego sprawcę, oraz koncepcję mordu, dokonanego w tzw. zamroczeniu epileptycznym. Przemówienie swe prokurator zakończył apelem do przysięgłych o werdykt skazujący.

Po przerwie imieniem ławy obrońców pierwszy przemawiał adwokat Ettinger z Warszawy. W 3-godzinnej przemówieniu starał się on wykazać niewiarogodność zeznań poszczególnych świadków, a zwłaszcza Stasia Zaremby, poczem odmalował tło psychiczne procesu i podkreślił błędy popełnione w czasie śledztwa pierwiastkowego. W końcu obrońca zaapelował do ławy

przysięgłych, wzywając ich do wydania werdyktu uniewinniającego. Adw. Ettinger zakończył swe przemówienie słowami: Ławie przysięgłych wolno się mylić w miłosierdziu, ale nie wolno się mylić w skazaniu.

Po przemówieniu adw. Ettingera przewodniczący zarządził przerwę do godziny 19.

Wieczorem wygłosił przemówienie drugi obrońca Gorgonowej, dr. Woźniakowski. W 3 i pół godzinnej przemówieniu omówił on poszczególne dowody rzeczowe, starając się osłabić ich wartość dowodową. Ponadto przedstawił istniejące — zdaniem jego — braki w śledztwie wstępnym we Lwowie, co musiało odbić się na budowie oskarżenia. W zakończeniu mówca apelował do ławy przysięgłych, aby, opierając się na przebiegu rozprawy, wydali werdykt, zgodny z ich sumieniem.

Jutro dalszy ciąg rozprawy. Wyrok spodziewany wieczorem.



# Targom Poznańskim

poświęcony będzie bogato ilustrowany numer niedzielny „Kurjera Poznańskiego” o dużej objętości i zwiększonym nakładzie. Zwracamy uwagę, że administracja będzie w sobotę przyjmowała ogłoszenia do godziny 12.

## Obrady Poznańskiego Sejmiku Wojewódzkiego

Wczorajszy porządek obrad obejmował 46 punktów

Obrady XI sesji Poznańskiego Sejmiku Wojewódzkiego zakończyły się wczoraj po południu.

Sejmik zatwierdził bardzo bogaty porządek obrad, obejmujący 46 punktów. Na wstępie komisja rugów wyborczych unieważniła wybory, przeprowadzone w powiecie międzychodzkiem. Następnie przyjęto wniosek komisji rewizyjnej o zatwierdzenie rachunków oraz uchwalono wnioski szeregu innych komisji. Obszerniejszą dyskusję wywołały sprawy drogowe, jak również sprawa zamierzonej likwidacji Krajowej Kasy dla wdów i sierot, pozostałych po pracownikach, zatrudnionych w administracji powiatów.

Sprawa utrzymania dróg w należytym stanie następcza poważniejsze trudności z powodu niedostatecznych funduszy. W sprawie tej przemawiali poseł Lewandowski, p. starosta Begale, dr. St. Celichowski i dr. Cichowski. — Sprawę przekazano wydziałowi wojewódzkiemu. Sejmik wypowiedział się również przeciwko wnioskowi o likwidację Krajowej kasy dla wdów i sierot. Po przemówieniach ks. dr. Kubika adw. St. Celichowskiego i p. dyr. Romana Leigebiera oraz po wyjaśnieniach starosty krajowego p. Begalego uznano sprawę pospiesznej likwidacji wspomnianej kasy za niewskazaną i niedojrzałą. Z tego też powodu powierzono zbadanie tej sprawy wydziałowi wojewódzkiemu.

### Zatwierdzenie budżetu

Najważniejszym zadaniem wczorajszego posiedzenia plenarnego było przyjęcie budżetu Poznańskiego Wojewódzkiego Związku Komunalnego na rok obrachunkowy 1933-34, zmniejszonego o 185 tys. zł, przyczem na podkreślenie i uznanie zasług prac komisji budżetowo - finansowej, która pod przewodnictwem posła Lewandowskiego z Bydgoszczy doskonale wywiązała się z trudnego zadania. W prelimitowanym budżecie obniżono dochody o 87 tys. zł.

Nad budżetem rozwinęła się obszerna dyskusja szczegółowa, w czasie której p. dr. St. Celichowski podkreślił, że klub Str. Narod. uważa samorząd nie tylko za ważną instytucję państwowotwórczą, ale też zarazem za szkołę wychowania obywatelskiego. W dalszym ciągu swego przemówienia mówca wyraził zdziwienie, że dla zasłużonej i rosnącej z życiem narodem Wielkopolski instytucji, jaką jest Tow. Czytelni Ludowych, wyznaczono nikłą subwencję w sumie 300 zł, a na nieistniejącą jeszcze szkołę nauk społecznych wyasygnowano aż 5 tys. zł.

### Oświadczenie i rezolucje

Przy sprawozdaniu komisji prawno-administracyjnej w sprawie niezatwierdzenia członków wydziału wojewódzkiego i zrównania przepisów, dotyczą-

cych wydziału wojewódzkiego, z przepisami, obowiązującymi w województwie pomorskim, przyjęto publikowane już w naszym piśmie oświadczenie, złożone na pierwszym posiedzeniu plenarnym. W przyjętej uchwale Sejmik zrzeka się odpowiedzialności za poczynania urzędującego jeszcze wydziału wojewódzkiego, nie będącego już wyrazem składu obecnego Sejmiku.

W dalszym ciągu zebrania przyjęto zmianę regulaminu w tym sensie, że marszałek Sejmiku uzyskuje większe uprawnienie w stosunku do członków Sejmiku, nie przestrzegających zarządzeń marszałka.

Pod koniec sesji po blisko pięciogodzinnym posiedzeniu klub P. S. L. Piast zgłosił trzy rezolucje.

Pierwsza z nich brzmi, jak następuje:

„Sejmik Wojewódzki zwraca się do

## Płk. Reichenau o zagadnieniach wojskowo-politycznych

Sprawa „zagrożonego bezpieczeństwa” Prus wschodnich

Berlin, 28. 4. (PAT). Szef gabinetu ministra Reichswehry płk Reichenau udzielił nar. socj. „Angriffowi” wywiadu na temat aktualnych zagadnień wojskowo - politycznych.

Na pytanie, czy uważa za zagrożone bezpieczeństwo Prus Wschodnich płk Reichenau oświadczył:

W granicach możliwości uczyniono wszystko i dziś jeszcze czyni się wszystko możliwe dla zapewnienia bezpieczeństwa prowincji. Nie zapewnia to jednak bezpieczeństwa Prus Wschodnich wobec wysoco uzbrojonego państwa, którego ludność wielokrotnie, szczególnie w ostatnich czasach, manifestowała swe wrocie dla Niemiec stanowisko. Właśnie ze względu na Prusy Wschodnie musimy przy każdej okazji podkreślać nasze uzasadnione roszczenia w sprawie bezpieczeństwa.

Niezależnie od słabych szans konferencji rozbrojeniowej, Niemcy powinny — zdaniem Reichenaua — brać udział w obradach genewskich i stale ponawiać swe żądania. Rozpoczynające się rokowania nad planem MacDonalda powinny wręcz doprowadzić do rzeczywistego rozbrojenia i dać Niemcom bezpieczeństwo. Jeśli do tego nie dojdzie, konferencja rozbrojeniowa zostanie zdyskredytowana wobec całego świata!

### Przepowiednia pogody na sobotę:

W całym kraju zachmurzenie zmienne z przelotnymi opadami, zwłaszcza w dzielnicach południowych. Dość chłodno. Slabe lub umiarkowane wiatry miejscowe.

p. wojewody z zapytaniem, czy znane mu są nadużycia, popełnione przez komisarycznych wójtów, omawiane szeroko w prasie różnych odcieni. — Sejmik Wojewódzki prosi p. wojewodę o kierowanie się przy zatwierdzeniu wójtów opinją sejmików powiatowych gdyż zdarzają się wypadki, że mianowani komisarycznie wójtowie nie cieszą się zaufaniem społeczeństwa danego obwodu, co w dużej mierze wpływa na tok urzędowania danego wójta.

Druga rezolucja, skierowana do p. wojewody poznańskiego, dotyczyła raka ziemniaczanego a raczej zakazu sadzenia ziemniaków w pobliżu budynków i pobierania przez pewnych starostów opłat z tego tytułu. Trzecia rezolucja, skierowana była do starostwa krajowego i dotyczyła podjęcia akcji interwencyjnej w min. pracy i opieki społecznej w kierunku jak najrychlejszego scalenia Zakładu Ubezpieczeń od wypadków w rolnictwie.

### Zamknięcie sesji

Po wyczerpaniu porządku obrad przedstawiciel województwa p. inspektor Skalski zamknął sesję imieniem władz wojewódzkich. (kl.)

stały zeznaniami, złożonymi pod przysięgą. Jak zaznacza dalej dziennik angielski, rząd niemiecki nie udzielił dotychczas w tej sprawie wystarczających wyjaśnień.

### Kontrola księgarń i bibliotek

Wrocław, 28. 4. (PAT). W bibliotekach i księgarniach tutejszych hitlerowcy dokonali przeglądu wszystkich książek, usuwając wydawnictwa autorów, podejrzanych o sympatie z ruchem socjalistycznym lub komunistycznym.

M. in. usunięto wszystkie książki Tomasza i Henryka Mannów.

## W kraju i w świecie

— Do Białegostoku przybył Roch Paszkowski, który, zesłany w swoim czasie na Syberję, spędził tam 48 lat. Zachowanie się starszaka świadczy o warunkach, w jakich tam przebywał. Chleba nie jadł od bardzo dawna. Pożywienie jego składało się z kiszzonej kapusty z wodą na obiad i 2 ogórków kiszonych na kolację. Nie może jeszcze zrozumieć, że pobyt jego na Syberji się skończył i obawia się, aby go powtórnie nie zesłano.

— W gminie Zawisznia, w pow. skalskim przy robotach ziemnych dokonano odkrycia szczątków jakiegoś olbrzymiego zwierzęcia z epoki przedlodowcowej. Zwierzę należy do typu jaszczurów. Szczątki wykopaliska zachowane są w dobrym stanie. Znalaziono nie tylko kości, lecz również poszczególne części ciała.

## 15 autorów poznańskich

zgrupowanych w „Klubie literackim”, występuje dziś (sobota godz. 8 wieczór) z wieczorem autorskim, na którym odczytają swe najnowsze utwory w zakresie prozy i poezji. Będzie to więc przegląd dorobku literackiego Poznania, który w ostatnim czasie wykazuje taką żywotność i wchodzi w życie literackie Polski z własnymi ciekawymi osiągnięciami. Wystąpią autorzy: Balicki, Bak, Brodowska, Herbert, Kapuściński, Kisieliwski, Kosko, Kraszewski, Łatawiec, Morski, Poleczyński, Popowska, Przyłuski, Troczyński, Ulatowski.

## Monstrancja z kościoła N. M. P. została znaleziona

Złoczyńcy już ujęci

Warszawa, 28. 4. (Tel. wł.). — Wczoraj znaleziono trzecią część skradzionej w kościele N. M. P. na Starem Mieście monstrancji, a mianowicie szybkę srebrną, która łączyła podstawę z górną częścią. Brakuje więc już tylko krzyżyka z kopułką oraz około 40 szlachetnych kamieni.

Cała monstrancja zawierała, jak wiadomo, około 200 kamieni. Z oględzin gniazdek kamieni wyni-

ka, że nie były one celowo wyłuskowane przez złodziei, tylko wypadły przypadkowo. Pierwszy kamień wypadł już w kościele.

Trzecia część monstrancji została znaleziona w tej samej okolicy co poprzednie. Znalazła ją pod parkiem Traugutta od strony ul. Bonifaterskiej Józefa Trasa i zaniósł do kościoła, nie odwijając ze szmat, w które była spowita.

Prawdopodobnie wszystkie części zostały podrzucone stopniowo, z wyraźną intencją aby je znaleziono. Możliwe, że świętokradcy chcieli w ten sposób nie tylko pozbyć się kompromitujących dowodów rzeczowych, ale i osłabić poszukiwania policji.

Władze śledcze nie ustają w dalszych poszukiwaniach. Zarządzono szereg rewizji i obserwacji w miejscach podejrzanych. Cały teren, w którego obrębie znalezione zostały części, został dokładnie przeszukany. Dokonano dalszych aresztowań.

W areszcie znajduje się w tej chwili 214 zatrzymanych w tej sprawie. — Są wśród nich karani i notowani za świętokradstwo złodzieje i paserzy, oraz podejrzani o kontakt ze światem przestępczym pokatni złotnicy i odlewnicy. — Wśród aresztowanych mają się już znajdować sprawcy kradzieży w kościele N. M. P.

Istnieje duże prawdopodobieństwo, że monstrancja została podrzucona częściami już po zatrzymaniu sprawców, przez ich wspólników, spłoszonych aresztowaniami. W najbliższych godzinach spodziewać się należy całkowitego wyjaśnienia sprawy.

## Z TEATRU

KOMEDIA MUZYCZNA: „Aj — ta wiosna”. Wielka feerjo-rewja w 18 obrazach. Gościnnie występ Karola Hanusza. Teksty: A. Horwath'a, W. Jastrzębca, A. M. Swinarskiego, K. Tatarzkiewicza, K. Toma i in. Muzyka: F. Gordona, L. Kamińskiego, Karasińskiego, Ketelbey'a, B. Kubika, Lady Melodysty, Osmańskiego i in. Reżyserował: K. Tatarzkiewicz. Kapelmistrz: B. Kubik. Kierownik choreograficzny: M. Statkiewicz. Dekoracje: A. Kobryń i F. Worsztynowicz.

Przywykliśmy w rewjach do „tłustych i pieprzonych”, zaprawionych szmoncesem dowcipów. Wczorajsza rewja odbiegła od tego szablonu. Panuje w niej raczej wesołość, niż humor werwa zamiast pikanterji i zdrowy głośny śmiech zamiast dwuznacznego uśmieszku. Może to jest mniej nowoczesne, ale za to przyjemne.

Takie jest ogólne wrażenie po wieczorze, spędzonym na rewji „Oj — ta wiosna”. Ale na całość wrażenia składają się poszczególne punkty programu jak drobne, barwne kamyki na

mozaikowy obraz. A te kamyki są tu naprawdę w bardzo urozmaiconym wyborze. Piosenki przeplatają się z tańcami, monologami z zabawnymi scenkami.

Wieczór otworzyła J. Fontanówna „Jajkiem wielkanocnym”, jako że święta tkwią jeszcze w pamięci nastroje świąteczne. Życzenia były dowcipne, a taniec kurczaków, czyli zespołu girlsów, bardzo dla oka miły. — Dowcipna też jest i pełna aktualnych alucji piosenka Fontanki p. t. „Moja karjera”. Dużo kordjalnego humoru ma jej scenka na wozie z udziałem Folańskiego, zakończona siarczystym oberkiem. Przyjemnie wypadła też piosenka „Bokser i dziewczyna”, odśpiewana wspólnie z Iwańskim. Nochowiczówna bardzo ładnie zaśpiewała kilka melodyjnych piosenek: „For yon” z B. Folańskim oraz „Budkę” i „Bajkę wschodnią”. Nadzwyczaj efektownie wypadł balet p. t. „Fantom”, odtańczony przez Z. Grabowską z udziałem girlsów. Zręczne użycie światła znakomicie podkreśliło wrażenie. Swojska nuta oderwała się przyjemnie w „Kujawiaku”. Poza tem

Grabowska tańczyła również w „Bajce wschodniej”.

Gość wczorajszy, Karol Hanusz, wystąpił z bogatym repertuarem piosenek i parodji. Ma on dużo wdzięku i zręcznie umie podać nawet ryzykowne pointy w piosenkach. Celuje też w parodji i świetnie naśladuje głosy, dowód czego dał w zabawnej grotesce Carmen.

Iwański bardzo dobrze śpiewał swe piosenki. „Zatęsknił za mną”, „Bokser i dziewczyna” oraz w finale popularną już z filmu „Każdemu wolno kochać”. Dużo humoru wniósł R. Górski, zwłaszcza w dowcipnym monologu „Czytaj”. Układanka z tytułów książek była doskonała. Zabawny był też dialog z L. Bracka p. t. „Na wieży”, oraz pantomima „Cyrk”. Folański ładnie zaśpiewał „For yon”, a w dialogu śpiewno-tanecznym „Na wazie” okazał zadziwiająco werwę — K. Tatarzkiewicz — zapowiadał i odśpiewał miłą piosenkę.

Pozatem doskonale spisuje się zespół baletowy, który w rewji stanowi element niezbędny i ważny. (t. krasz.)



# Walne Zebranie Związku Fabrykantów w Poznaniu

W salach Koła Towarzystwa odbyły się wczoraj 2 walne zebrania Związku Fabrykantów: pierwsze nadzwyczajne, mające dokonać wyboru rady Izby Przemysłowo-Handlowej i drugie zwyczajne roczne.

Obrady zagalął prezes Związku p. dyr. Samulski, zdając przewodnicztwo w ręce komisarza wyborczego Izby Przemysłowo-Handlowej dr. Hempowicza.

Z powodu przeniesienia się do Bydgoszczy dyr. Edwarda Pawłowskiego i złożenia przez niego godności radcy Izby Przemysłowo-Handlowej, powstała konieczność dokonania nowego wyboru. Na propozycję Związku wybrano jednogłośnie przedstawiciela przemysłu graficznego p. dyr. Edwarda Kręglewskiego.

Na tem wyczerpano porządek obrad pierwszego posiedzenia.

W pięć minut później p. prezes Samulski zagalął zwyczajne roczne walne zebranie Związku, przy udziale blisko 40 członków.

Po zagajeniu i przyjęciu protokołu z ostatniego walnego zgromadzenia, zebrani uczcili pamięć zmarłych członków: śp. Witajewskiego i śp. Goździewicza, poczem dyrektor Związku p. Łyczewek wygłosił sprawozdanie z rocznej działalności, które w streszczeniu poniżej podajemy:

Kryzys gospodarczy spowodował, że

## SALA KINA „SŁOŃCE”

W środę, 3 maja 1933 o godz. 11,30 w południe odbędzie się wspaniała tradycyjna **REWJA MÓD**

„Wiosna — Lato 1933”.

W rewji biorą udział najwybitniejsze firmy poznańskie: Morańska Seweryna, — Perkowski Adam — Firma Janusz — Wiśniewski Wacław — A. G. B. — Bytnerowicz — Dziennik Marcell — Giezek Stanisław — Guzejko H. — Izdebski W. — Kalamajski Stefan.

W części artystycznej biorą laskawy udział najwybitniejsze artystki i artyści teatrów poznańskich: Fontanówna Jadwiga, primadonna teatrów poznańskich; Grossówna Helena, primabalerina Teatru Wielkiego; Nochowiczówna Maria, primadonna Komedji Muzycznej; Bratkiewicz Władysław, artysta Teatru Wielkiego; Folański Bolesław, artysta Komedji Muzycznej; Iwański Stanisław, artysta Komedji Muzycznej; Sendek Józef, artysta Teatru Wielkiego; Balet Opery Poznańskiej.

Jako modelki przyrzekły swój udział najpiękniejsze panie naszego miasta: Głabiszowa Emilia, Brylińska Krystyna, wicemissa Wielkopolska Gawecka Irena, gwiazda polskiego ekranu Lubiczówna Zofia, primadonna Teatru Wielkiego; Liebekówna Haiszka, artystka Teatru Narodowego; Gawrońska Wera; Nowomiejska Wisia; Perkowska Bożena; Stobnicka Irena; majorowa Weiglówna Olga; Wrzaliówna Nela.

1500 niespodzianek, ofiarowanych przez największe firmy poznańskie!  
3 orkiestry! Moc humoru i atrakcyj!  
Kierownictwo artystyczne: Ulubienicy publiczności Folański i Sendek.

Bilety w cenie od 99 gr do 3 zł wcześniej do nabycia w firmie Szejbrowski, ul. Gwarna 20 — W dniu rewji od godz. 9 przy kasie kina „Słońce”. — Cały dochód na cele oświaty w wojsku. portj. 265

pewna liczba przedsiębiorstw zachwiała się i musiała przystąpić do likwidacji swych warsztatów, albo zgłosić nadzór sądowy. Pozostałe przedsiębiorstwa zmuszone były gospodarować bardzo ostrożnie i sięgnąć do substancji majątkowej, aby podtrzymać istnienie warsztatów pracy. Działalność Związku, mająca na celu usuwanie niedomagań oraz łagodzenie przeciwności, pokonać musiała nielada trudności. Reforma podatkowa, o którą zabiegał Związek narówni z innymi organizacjami gospodarczymi, a która rozłożyła ciężary na większą liczbę płatników, nie została w roku sprawozdawczym zapoczątkowana. Piętrzące się przed życiem gospodarczym trudności spowodowały rozrost ustawodawstwa kryzysowego. Projekty prawie wszystkich ustaw i rozporządzeń przesyłano samorządowi gospodarczemu i związkowi gospodarczemu do zaopiniowania. Często nadchodziły one dopiero w ostatniej chwili, co niepomiarnie utrudniało pracę Związku. Mimo to wiele z wysuniętych przez Związek postulatów zostało uwzględnionych w ustawach i rozporządzeniach.

Prace nad nową taryfą celną, które absorbowały Związek w r. 1931, a także w połowie roku sprawozdawczego, dobiegły końca. Na tem skończył się jednak pierwszy okres działalności a obecnie Związek wszedł w okres współpracy nad przygotowaniem nowych traktatów handlowych. Okres ten wymaga ze strony Związku wielkiej czujności, aby przez liberalne przyznanie ze strony polskiej ulg konwencyjnych nie dopuścić do podważenia z trudem zmontowanej nowej ochrony celnej. — Współpraca ze związkami gospodarczymi i izbami przem. - handlowymi wydała pożyteczne rezultaty. Od maja 1932 r. Związek przestał być członkiem warszawskiego Centralnego Związku Przemysłu Polskiego, gdyż interesy przemysłu przetwórczego często kolidowały z interesami przemysłu surowcowego. Bardzo ożywną działalność wykazywały sekcje branżowe, istniejące przy Związku, a mianowicie metalowa, ceramiczna, wódczana, konfekcyjna, chemiczna i mydlarska oraz świeczkarska.

Wspomnieć jeszcze należy, że biuro Związku współpracowało m. in. z Państwowym Instytutem Eksportowym, z Polskim Komitetem Normalizacyjnym, z placówkami dyplomatycznymi Polski zagranicą, z Międzynarodowymi Targami w Poznaniu i t. d. Do całokształtu prac związkowych dodać jeszcze należy nienotowaną dotąd frekwencję w dziale porad i informacji. W roku sprawozdawczym odbyto ogółem 164 posiedzenia, a stan liczebny członków Związku wyraża się na dzień 1 stycznia 1933 cyfrą 156 członków.

W dyskusji nad sprawozdaniem przemawiał p. dyr. Nowak, który podkreślił skuteczną akcję Związku w sprawie obniżenia cen za węgiel.

W dalszym ciągu zebrania p. dyr. Łyczewek wygłosił sprawozdanie kasowe. Bilans Związku wyraża się sumą 45 878,06 zł. a rachunek strat i zysków wynosi 58 262,13 zł. Bilans organu Związku „Życie Gospodarcze” zamyka się cyfrą 5 981,50 zł. a rachunek zysków i strat kwotą 5 697,78 zł, przyczem niedobór wyniósł 3 985 zł.

Walne zebranie przyjęło bilans, zatwierdziło rachunek zysków i strat, poczem zarządowi i Radzie udzieliło pokwitowania.

Następnie przyjęto budżet na rok 1933 w wysokości 42,500 zł.

Do Rady Związku wybrano ponownie dotychczasowych członków oraz 3 dalszych, a mianowicie pp. dyr. Fabrowskiego, dyr. Granzowa i Zapłotę z Jarocina.

W końcu prezes Samulski wyraził podziękowanie p. dyr. Pawłowskiemu za jego pracę zarówno w Radzie Związku jak i na terenie Izby Przemysłowo-Handlowej.

Po wolnych głosach, w których poruszano szereg spraw natury wewnętrznej, przewodniczący solwował przeszło 2-godzinne obrady.

## Żabikowo Stare

Agencję „Kurjera Poznańskiego” objął p.

**Władysław Kłodziński**  
w Luboniu

przy stacji kolejowej.

Zamówienia oraz przedpłaty na maj i dalsze miesiące prosimy uskutecznić odtąd tylko u p. **Kłodzińskiego**. Powyższa nowa agencja przyjmuje abonament i ogłoszenia po cenach oryginalnych bez żadnych dopłat.

## Wiadomości potoczne KRONIKA MIEJSCOWA

— Z Muzeum Wielkopolskiego. Dziś o godz. 1 w południe nastąpi otwarcie Wystawy czechosłowackiej grafiki stosowanej i pięknej książki, urządzonej przez Związek czechosłowackich drukarni oraz Związek Czechosłowackich Bibliofilów. — Osobistych zaproszeń nie wysyła się.

## KALENDARZYK

Sobota, 29 kwietnia 1933.

Słońce: wschód 4,26 — zachód 19,14 — długość dnia 14 godzin 48 min.

Księżyc: wschód 6,18 — zachód — przed pierwszą kwadrą.

Kal. rzk.: Piotr M., Robert Op. — jutro Katarzyna.

Kal. słow.: Sławogost — jutro Chwałisław.

## Zebrania

Dziś o 19 „Sokoljce” (Jeżyce) — przedstawienie amatorskie w salce paraf.; o 20 „Sokol” (Śródka) oddział piłki nożnej w Domu Kat. na Śródec; o 20 Koło Śpiewu „Gęźba” (Winiary) — wieczornica w rest. „Urbanowo”; o 20,30 Klub Sp. „Skra”, u p. Hejmowiczowej, Przecznicza.

Jutro o 10 Koło Muzyczno-Scen. „Dzwon” — zbiórka na Rynku Jeżyckim — zwiedzanie zakł. głuchoniemych;

o 11 Zrzeszenie Kupców Opalowych, u p. Jarockiej, ul. Masztalarska 8a;

o 11 Zjedn. Podmistrzów Budowlanych u p. Beyerowej, pl. Bernardyński;

o 17 Pozn. Klub Sportowy „Głuchoniemych”, u p. Firlika, ul. Zwierzyniecka.

## Pogrzeby

Dziś: Śp. Michała Sieradzka o godz. 16 z kapł. zpit. S. S. Szarytek, plac Bernardyński.

## TEATRY

Teatr Wielki: Dziś — „Uprowadzenie z Seraju”.

Teatr Polski: Dziś — „Gramy operetkę” (Premjera).

Teatr Nowy: Dziś — „Fräulein Doktor”.

Komedja Muzyczna: „Aj — ta wiosna”.

## Teatr świetlny „Słońce”

Dziś w sobotę 29 — jutro w niedzielę 30 kwietnia oraz w środę 3 maja

o godz. 3 po poł. na ogólne życzenie Najwesejsza polska komedja filmowa

# KAZDEMU WOLNO KOCHAĆ

Zainteresowanie przedstawieniami olbrzymie!

B. lety po cenach minimalnych:

**Cały parter 50 gr**

**Cały balkon 1 zł**

sa do nabycia wcześniej w F m e S. Kalamajski portj. 266

## Na otwarcie Targów w Poznaniu

Warszawa, 28. 4. (Tel. wł.). — Na otwarcie targów poznańskich w dn. 30 b. m. min. przemysłu i handlu będzie reprezentowane przez min. Zarzyckiego, wicemin. Doleżala, dyr. gabinetu min. Patka, dyr. dep. handlowego Sokolowskiego, naczelnika wydziału Sungaję oraz sekretarza Barańskiego. (w)

W sobotę, dnia 29 kwietnia r. b. odbędzie się o godz. 20-ej na salce Stronnictwa Narodowego św. Marcina 65 w podwórzu

## Zebranie Ogniska Zeńskiego Związku Młodych Narodowców.

Wstęp tylko dla członków, za okazaniem legitymacji.

Dla nowostępujących odbędzie się zebranie w poniedziałek, dnia 1 maja o godz. 20-ej.

Uprasza się o liczne i punktualne przybycie.

## E. STANISŁAW STEG

# OSTATNIA FAJKA ANDRZEJA CLAIR

POWIEŚĆ SENSACYJNA

(Ciąg dalszy)

18) — Przypomina pan sobie zapewne list formatu 15x9 doręczony mu w klinice oraz czystą zupełnie kartkę i kopertę tych samych wymiarów znalezione pod lewym ramieniem Tudora Johnson. Łączność tych kartek wykaże dopiero w dalszym ciągu. Narazie rozpocznę od sprawy samego Tudora Johnson. Tak będzie lepiej. Patrząc dziś na bieg śledztwa, prowadzonego po omacku, gubiącego się co chwila w gmatwaninie hipotez, nieusprawiedliwionych niczem domysłów, musimy się uśmiechnąć z politowaniem ze sposobu w jaki zabrano się już od samego początku do tej całej sprawy. Ołóż, a może pan w każdej chwili sprawdzi prawdziwość moich słów, zaraz na wstępie pominięto przez niebdałość czy zapomnienie, porównania dwóch fotografii: Mianowicie jedynej, wklejonej do albumu podobizny Tudora Johnson, zrobionej parę dni przed śmiercią, zaopatrzonej podpisem denata umieszczonym na odwrotnej stronie pod dyktando dla pewnej egzotycznej tancerki Krystyny Alcaez — z fotografią pośmiertną.

Wynik tego porównania byłby sensacyjny. Pokazałoby się mianowicie, że według wszelkiego prawdopodobieństwa samobójca Tudor Johnson nie był Tudorem Johnson.

Niestety, z konieczności musimy się oprzeć tylko na tej jednej danej jaką jest fotografia z albumu, gdyż jak to panu zapewne wiadomo Tudor Johnson był zupełnie nieznaną aczkolwiek znało go co najmniej z tysiąc osób. Paradoks, lecz tylko pozorny, bowiem mimo usilnych poszukiwań nie udało się znaleźć nikogo, ktoby mógł o nim powiedzieć chociażby parę słów, poza tem, że był jedynym zaufanym ekspertem British Soda and Anilin Company, znającym wszystkie tajniki fabrykacji trzymane w tajemnicy nawet przed... lecz dajmy temu spokój.

Niewiele mogłaby również powiedzieć na ten temat wspomniana już przeźmnie tancerka Krystyna Alcaez znajdująca się obecnie w Hiszpanji.

Nie kryje się z tem bynajmniej, że była jego kochanką. Wierząc jej słowom można by powiedzieć, że kochała go, co prawda na swój sposób. Wiadomość o jego śmierci nie uczyniła na niej zbyt wielkiego wrażenia. Przyjęła ją stosunkowo dość obojętnie. Dlaczego? Może zdążył zapewnić jej przyszłość, może nie był jedynym? Nie wiem.

W jego życiu prywatnem nie brała również zbyt wielkiego udziału. Można powiedzieć, że nie interesowała ją ono. Dlatego też nic o niem nie wie. Nieznane są jej nawet jego przyzwyczajenia, drobne ludzkie odruchy na podstawie których można by cokolwiek wywnioskować. Lecz przepraszam. Jeżeli mam być dokładny, muszę wspomnieć o jednej rzeczy, nawiasem mówiąc dość śmiesznej. Rzuciła ona pewne światło raczej na jej osobę, niż na postać Tudora. Mianowicie na parę dni przed samobójstwem zaczął palić namiętnie fajkę, której prawie nie wypuszczał z ust. — Tylko to jedno utkwilo jej w pamięci, ta jedyna namiętność samobójcy, jednak tylko dlatego, że nie mogła znieść zapachu fajkowego tytoniu. Drobnostka. Szkoda tylko, że mówię o tem głupstwie.

Poza tem nic. Absolutnie nic. — Lecz muszę zaznaczyć wyraźnie, że to wszystko dotyczy Tudora Johnson, znalezionego przy biurku z dziurą w głowie. Ten ostatni był Krystynie zupełnie nieznanym. Opierając się

więc na tych nielicznych danych, musimy powiedzieć, że w ostateczności musiało istnieć dwóch Tudorów Johnson, pomiędzy którymi dałaby się ustalić jakaś relacja. Oczywiście rzecz przy uwzględnieniu fotografii z albumu, fotografii policyjnych sporządzonych na miejscu, to jest w mieszkaniu, w którym znaleziono samobójcę oraz przy uwzględnieniu słów Krystyny. Rozchodzi się tylko o to, który z tych dwóch Tudorów Johnson był prawdziwym.

Więc albo był nim nieżyjący samobójca, albo ten osobnik z fotografią.

Powiedzmy to pierwsze.

W takim razie musiał mieć pewien cel, ukrywając się osobicie a maskując się wynajętym osobnikiem występującym pod jego imieniem i nazwiskiem, zaś o wyglądzie jak fotografia z albumu. W tym wypadku ten drugi osobnik musi żyć skoro pierwszy w tak pompatyczny sposób zakończył swą ziemską karierę. Lecz gdyby tak było, musiałoby nas zastanowić w dalszym ciągu następujące pytanie: Dlaczego osobnik z fotografią zerwał tak nagle swe stosunki z Krystyną? Co go do tego skłoniło, by ulotnić się tak bez śladu? Sprawa dosyć podejrzana.

(Ciąg dalszy nastąpi).



**KAPELUSZE wiosenne i latowe DAMSKIE i MĘSKIE**

**NOWOŚCI**  
poleca  
w wielkim wyborze

**TOMASEK Poczta 9** **Reparacje tanio i akuratnie**  
dr 3310

## Walka beznogiego opryszka z garbatym żebrakiem

*Niezwykły obrazek z życia mętów stolicy*

Warszawa, 28. 4. (Tel. wł.) Do władz sądowych wpłynęło doniesienie na Wincentego Siwka, kalekę bez obnóg, który został oskarżony o usiłowane zabójstwo żebraka.

Siwek był niegdyś złodziejem kolejowym i przez długie lata grasował na liniach podwarszawskich. Na jednej ze śmiałych wypraw stracił obie nogi. Od tego czasu trudnił się żebranią, paserstwem oraz wypatrywaniem kradzieży dla innych.

Stykając się ze światem żebraków, terroryzował ich, wydzierając często pieniądze. Żebracy obawiali się beznogiego terrorysty, był on bowiem bardzo silny i miał przyjaciół wśród o-

pryszków, gotowych zawsze do pomocy.

Siwek terroryzował zwłaszcza garbatego żebraka, Szymona Twardowskiego, o którym opowiadano, że ma kilka domów i wielkie pieniądze. — Mówiono nawet, że dziad ma garb wypchany pieniędzmi... Kaleka uporczywie ścigał żebraka, żądając od niego podziału „skarbu”. Twardowski opłacał się drobnymi datkami, wreszcie odmówił, tłumacząc, że nic już nie

posiada. Przeniósł się nawet do innej dzielnicy.

Pewnego dnia — jak głosi skarga — gdy Twardowski stanął pod murem w pustej części ulicy Nowogrodzkiej, zza muru wyłoniła się postać beznogiego, podskakującego na rękach. Siwek przypadł do żebraka, jednym ruchem muskularnej ręki przewrócił go na ziemię i, przykładając nóż do gardła, wymógł na nim przyrzeczenie dostarczenia w przeciągu trzech dni 1000 dolarów pod groźbą zamordowania. Przerażony dziad solennie przyrzekł, ale zaraz po wyrwaniu się z łap opryszka złożył skargę o usiłowanie zabójstwa i groźby karalne.

Siwek został odnaleziony i zatrzymany do dyspozycji władz śledczych.

## Walne zebranie Giełdy Pieniężnej w Poznaniu

Dnia 28 b. m. o godz. 5 i pół odbyło się w lokalu Giełdy zwyczajne walne zebranie członków Giełdy Pieniężnej w Poznaniu pod przewodnictwem prezesa p. dyr. Tadeusza Adamczewskiego w obecności komisarza giełdowego p. prezesa Izby Skarbowej Ferdynanda Switalskiego oraz jego zastępcy, naczelnika wydziału p. A. Guzikowskiego.

Sprawozdanie z działalności Giełdy w r. ub. złożył sekretarz p. Kukowski. Ze sprawozdania wynika znaczny spadek obrotów (o przeszło 40 proc.), oraz obniżenie kursów, spowodowane ustawodawstwem kryzysowym oraz ogólnym pogłębieniem kryzysu światowego i tem samym pogorszeniem rynku kapitałowego.

Następnie sprawozdanie kasowe i mieniem komisji rewizyjnej złożył p. dyr. Wellenger, wnosząc o absolutorium dla rady giełdowej, co zebranie jednomyślnie uchwaliło, poczem przystąpiono do wyboru komisji rozjemczej, odwoławczej i rewizyjnej. Na członków komisji rozjemczej wybrano pp.: dyr.

Adamczewskiego, Łasińskiego, Różyńskiego, dr. Wysogłada i dr. Zioteckiego; do komisji odwoławczej pp.: dyr. Adamczewskiego, Bogajskiego, Mroczkowskiego, Plucińskiego, Wardejna, Wellengera i dr. Wicentowicza oraz jako zastępców pp. dyr. Ciesielskiego, Olejniczaka i dr. Zioteckiego, a do komisji rewizyjnej pp.: dyr. Mrozowskiego, Wellengera, dr. Wicentowicza i dr. Zakrzewskiego.

Po zamknięciu walnego zebrania odbyło się posiedzenie rady giełdowej, na którym ponownie wybrano na prezesa rady p. dyr. Tadeusza Adamczewskiego oraz na wice-prezesa p. dyr. Rufina Pilatowskiego. Ponadto do komisji dyscyplinarnej wybrano pp.: dyr. Łasińskiego, Pilatowskiego, Różyńskiego, dr. Zakrzewskiego oraz jako zastępców pp.: Bednarowicza, dyr. Mrozowskiego i Pirkowskiego. Sekretarzem Giełdy jest p. Stefan Kukowski, a maklerami przysięgłymi st. makler p. Stefan Kukowski, oraz p. Kazimierz Karpiński.

## Doroczne kursy wakacyjne w Danji

Do najlepszych i najskuteczniejszych form zbliżenia międzynarodowego należą organizowane przez poszczególne kraje kursy wakacyjne dla cudzoziemców. Dają one możliwość zapoznania się z kulturą, krajobrazem, zabytkami i osobliwościami, a równocześnie pozwalają na skuteczne propagowanie znajomości własnego państwa i narodu przez uczestników kursu. Jednym z najpodatniejszych dla osiągnięcia wszystkich tych celów terenów jest dla Polaków — Danja. Na odbywających się tam dorocznych kursach wakacyjnych, od dnia 1 do 31 sierpnia, spotykają się Polacy z wypróbowanymi przyjaciółmi Polski, a więc kierowniczką tych kursów, p. Ingeborgą Steemann, z senatorem Ulrichsenem i innymi. W zarządzie komitetu zasiadają znani i cenieni w Danji działacze, byli ministrowie, profesorowie, a w kur-

sach biorą corocznie udział przedstawiciele wielu narodów. (W roku ubiegłym — 7, w r. 1931 — 10 w r. 1930 — 11 narodów). Najliczniejsze grupy są: angielska, holenderska i niemiecka.

Kursy te są zawsze świetnie zorganizowane, by sprostać zainteresowaniom wszystkich. Lekcje języka duńskiego odbywają się w czterech grupach obejmujących kurs od zupełnych początków aż do mistrzowskiego posługiwania się językiem. Liczni przedstawiciele świata naukowego i kulturalnego wygłaszają nadzwyczaj ciekawe odczyty, dając pogląd na najbardziej wzorowe strony zjawiska życia państwa duńskiego. Piękną ilustracją tych odczytów są licznie zorganizowane wycieczki do muzeów, bibliotek, fabryk i innych ciekawych warsztatów pracy oraz różnych zabytków historycznych i pięknych zakątków, rozsianych po całej Danji.

Programy tegorocznego kursu są już gotowe. Można je otrzymać w Uni-

**KINO „APOLLO“**  
W niedzielę 30 bm. i w środę 3 maja r. b. o godz. 3 popoł. — **Przedstawienie dla dzieci i młodzieży.**  
Dla naszych milusińskich Bomba śmiechu! — Genjalny komik **Buster Keaton** jako  
**„MARYNARZ SŁODKICH WÓD“**  
Nadprogram: Nowości z całego świata! Ceny miejsc: 40 i 49 groszy. — Przerzedza biletów w niedzielę od godz. 11 przedpoł. (Tel. 11-55), portj. 264

wersytecie Poznańskim u lektora języków skandynawskich p. prof. dr. Fr. Böhma lub też w Stowarzyszeniu Polsko-Duńskim w Poznaniu, ul. Fredry 7.

**Z giełdy warszawskiej**  
Warszawa, 28. 4. (Tel. wł.) — Dziś w obrotach prywatnych notowano: marka niemiecka 202.50 do 203.50 funt angielski w gotówce 30.60, szyling austriacki 96. dolar gotówkowy 8.12, dolar złoty 9.27, rubel złoty 4.85. (w)

**TEATRY**  
**Z Teatru Polskiego**  
Dzisiejsza premiera da poznać publiczności poznańskiej nowego autora węgierskiego J. Vaszary'ego. Farsa „Gramy operetkę” bardzo złośliwie drwi z widowisk operetkowych. Muzykę napisał znany twórca refrenów tanecznych i przebojowych p. Kondor.  
**Z Teatru Nowego**  
Dziś oraz w dni następne sensacyjna nowość polska „Fräulein Doktor”, faktomontaż, osnuty na tle autentycznych dzieł genjalnej wywiadowczyni niemieckiej, Anny Marji Lesser, zwanej w czasie wojny światowej „mózgiem armji niemieckiej”.

**Z Teatru Wielkiego**  
Dziś wznowienie niegranego na scenie naszej od długiego szeregu lat „Uprowadzenia z Seraju” Mozarta z gościnnym występem p. Ewy Bandrowskiej i p. Józefa Wolińskiego.  
W niedzielę o godz. 3 popołudniu „Zemsta nietoperza” J. Straussa z p. Marją Janowską-Kopczyńską w partii Rozalindy. O godz. 8 wiecz. premiera sensacyjnej nowości, operetki Oskara Straussa p. t. „Kobieta, która wie, czego chce” z uroczą gwiazdą filmową p. Heleną Makowską w roli tytułowej.

**Z Komedji Muzycznej**  
„Aj — ta wiosna” — oto tytuł wielkiej feerjo-rewwji, wystawianej obecnie codziennie z gościnnym występem znakomitego piosenkarza Karola Hanusza.

Za ogłoszenia i reklamy odpowiada administracja w osobie Antoniego Leśniewicza w Poznaniu

## RECENZJE KINOWE

**Kino „Słońce“** wyświetla film pod tyt. „Mumja”. Akcja toczy się w Egipcie. W czasie prac wykopaliskowych uczeni odnajdują obok dziwnej mumii skrzynię, zawierającą pairus z tekstem tajemniczego zaklęcia. Po odczytaniu zaklęcia mumja ożywa i wychodzi na świat. Jak się później dowiadujemy jest to mumja egipskiego kapłana żywcem pochowanego za świętokradztwo. Ożywiony Egipcjanin odszukuje w pewnej Anielce reinkarnację ukochanej. Używa więc swych tajemniczych mocy, aby zdobyć jej miłość. — Chce ją zabić i przy pomocy zaklęcia ożywić do nowego życia i miłości. Przyjaciele ratują dziewczynę, a Egipcjanin z powrotem zamienia się w mumie. Taka jest mniej więcej treść filmu obfitującego w fantastyczne, arealne motywy. Inscenizacja przeprowadzona jest z wielką starannością i nakładem. Prawdziwym ewenementem jest charakterystyka Karloffa w roli głównej — mianowicie jego skostniała, niesamowita maska. Film ma dużo silnych efektów. Silnie działa na scenie, w której ożywia się martwa mumia, albo gdy człowiek zamienia się w mumie. Histeryczny śmiech młodego uczonego, który na ten widok oszalał, wzmacnia napięcie tej sceny. Słowem — duża pole do silnych wzruszeń.  
Nadprogram — tygodnik filmowy, ver.)

**Kino „Muza“** wyświetla film dźwiękowy p. t. „Jenny Lind”. Akcja filmu przenosi nas w okres początków zeszłego stulecia. Bohaterką filmu jest sławna wówczas śpiewaczka Jenny Lind, która kocha pewnego młodego kompozytora. — Kompozytor nie chce być najpierw tylko mężem sławnej żony, a później straciwszy zwrok nie chce się stać ciężarem dla Jenny. Romans Jenny z kompozytorem posiada dużo subtelnych odcieni, umiejętnie wyrażonych przez Grace Moore (Jenny) i Andre Legueta (kompozytor). — Ładnie opracowana jest wokalna strona filmu. (Sz.)

**Kino „Renaissance“** wyświetla film dźwiękowy p. t. „Frankenstein”, należący do tej samej rodziny, co obecnie „Dr. Jekyll i Mr. Hyde” a kiedyś „Golem”, „Homunculus” i „Alraune”. W Poznaniu był on już wyświetlany w jednym z większych kin. Na wznowienie zasługuje jako film nieprzeciętny i jeden z takich, co bardzo długo pozostają w pamięci. (Sz.)

**Wystawiamy na Targach Poznańskich**  
**LIKIERY — KONJAKI**  
**B. KASPROWICZA**  
zawsze i wszędzie bezkonkurencyjne!  
Własna probierna ulica 27 Grudnia 10  
nr 9245

**Ziemniaki sadzeniaki i jadalne**  
„dornes des mouton” (owcze rogi) specj. sałatkowe poleca po 3 — zł 50 kg. zg 18 685  
**Majętność Strzyżewice — stacja Leszno**

**SZKOŁA MUZYCZNA Edwarda Ponieckiego**  
Poznań — Piekary 8a m. 44  
fortepian — teoria — kompozycja. — Szkoła uzupełniająca dla organistów. Uczennice i uczniowie tylko z poważnych rodzin zechcą się zgłaszać codziennie od godziny 3.30 do 4.30 po południu  
zr 18 707

**1 SPRZEDAŻE**  
**Węże**  
do polewania ogrodów oraz pożar-nicze poleca po znacznie niższych cenach Z. Mazurkiewicz, ul. Kantaka 8/9 telefon 30-22  
zdr 99 126  
**Meble**  
najtaniej, najlepsze, dogodne warunki. Fabryka Mebli, Poznań, Rynek Śródecki. zdr 90 146  
**Indian**  
przyczepka dobrym stanie sprzedam za 1000 zł. Zgłoszenia Agencja Kurjera Poznańskiego, Pleśszew. ng 9 283  
**Materiały męskie**  
modne, ładne desenia, wyroby Bielskie jakościowe, równe angielskim na ubrania i płaszcze oraz sortymenty podszewek bardzo tanio poleca Wl. Ziłogórski, Poznań Kramarska 19/20 piętro Hurt i Detal ca 370 deseni na składzie. Pr 10 163-17.121

Szyk — to  
**KAPELUSZE DAMSKIE**  
z F-my  
**„KRYSTYNA“**  
ul. Fredry 6  
Ceny rewelacyjnie niskie! Przymiemy przeróbki.  
zr 18 704

**22 ROZMAITE**  
**Garderobe**  
damska dziecięca wykonuje tanio Murawa Waly Jana III 10, m. 14. zdr 98 519  
**Kapelusze**  
tanio przerabiam. — Piekary 25 m. 8. zdr 99 424

**27 SZUKA PRACY**  
Ogłoszenia do 30 słów dla poszukujących posady w tej rubryce obliczamy po jednej trzeciej cenie drobnych.

**Fotograf**  
lat 24, rzutki samodzielny, bystry, z zmysem orientacyjnym, własną „Leicą” i aparatem projekcyjnym szuka w zakładzie fotograficznym w dużym mieście posady do filmowania. Zysk za-pewniony, ryzyka niema. Szczegół „Par” pod nr 54 340  
Pr 10 085-54.330

**Kasjerka - kantorzystka**  
pisząca biegle na maszynie poszukuje stałej posady. Adres wskaże Adm. Kurjera Pozn. zdr 99 500

**Malarz**  
wykonujący prace rzetelnie i tanio szuka pracy. Alfons Sef-fried, Gen. Kosinek 8 m 27 zdr 99 538

**Przedpłata** na miesiąc maj 1933 roku za oba wydania razem w Poznaniu w ekspedycji zł 3.20, w agencjach w mieście zł 3.50, z odnośnikiem do domu w Poznaniu zł 3.70, z odnośnikiem przez pocztę poza Poznaniem miesięcznie zł 4.14, kwartalnie zł 12.40, pod opaską miesięcznie w Polsce zł 7.50, w innych krajach zł 9.50. W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, przeskód w zakładzie, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonent nie ma prawa domagać się niedostarczonego numeru lub odszkodowania.  
**Ogłoszenia** na stronie 6-lamowej 25 gr. na stronie 4-lamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 60 gr. na stronie czwartej 100 gr. na stronie drugiej 120 gr. przed wiadomościami potoczными 200 gr. od 1-lamowego milimetra. Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki. Ogłoszenia do wydania porannego przyjmujemy do godz. 18.30, w nagłych wypadkach do godz. 22 u stróża; do wydania wieczornego „drobne” do godz. 12, większe dłużej według możliwości. Drobne ogłoszenia (najwyżej 100 słów, w tem 5 nagłówek); słowo nagłówek (tysiąc) 25 gr. każde dalsze słowo 15 gr. Za różnicę między zestawem a wysokością ogłoszenia, powstałe wskutek matrycowania, wydawnictwo nie odpowiada.  
W wydaniach wielkoświątecznych i uroczystościowych poprzedza normalną codzienną część numeru z reklamami i ogłoszeniami materiały poświęcone danej uroczystości. Telefony do Redakcji i Administracji: 4461, 1476, 3307, 3524, 3525, 4072, w niedzielę, święta i nocą tylko 1476, 3524 i 4072. filja Stary Rynek 25-55. — P. K. O. Poznań, nr. 200 149.